



Początki osiedla Azory

Na przełomie lat 20-tych i 30-tych XX wieku złagodzone zostały ograniczenia w osiedlaniu się w sąsiedztwie składów wojskowych w starym forcie (Prochownia) na terenie obecnego Parku Wyspiańskiego. Na początku lat 30-tych XX wieku, na peryferiach wsi Bronowice Wielkie, tuż za ówczesną granicą Krakowa, zaczęły pojawiać się pierwsze skromne domy, przeważnie rodzin kolejarskich, wojskowych, drobnych urzędników. Osiedle rosło bardzo szybko; w latach 1936–37 liczyło już blisko 600 domów.

Administracyjnie osiedle należało do wsi Bronowice Wielkie, mieszkańcy należeli też do bronowickiej parafii, gdzie opiekę duszpasterską sprawowali OO. Franciszkanie Bracia Mniejsi (OFM). Początkowo o osiedlu mówiono Kolonia Bronowice.

W roku 1929 miał miejsce wypadek polskiego samolotu na portugalskim archipelagu Azory, leżącym na Atlantyku, na zachód od Afryki. W katastrofie zginęło dwóch wojskowych pilotów. O tym wypadku głośno było w całej Polsce, a w wyobraźni przeciętnego czytelnika gazet, Azory to było gdzieś na końcu świata – podobnie jak to nowe osiedle na peryferiach Krakowa. I tak do osiedla przyłgnęła nazwa Azory, nie nadana żadnym urzędowym pismem, ale wzięta z potocznego języka. Podobno miał w tym swój udział fakt, że po większych deszczach na osiedle trzeba było brodzić po wielkich rozlewiskach wody, spływającej z pól bronowickich i prądnickich. Już w latach 1937–38 zaczęła ta nazwa pojawiać się w różnych pismach urzędowych (w cudzysłowach), prośbach i petycjach kierowanych przez mieszkańców do Franciszkanów, do Kurii arcybiskupiej, do krakowskich urzędów. I tak zostało do dziś.

